Wenus to jedna z pięciu planet, którą można dostrzec gołym okiem.

Statua Wolności przez niemal 16 lat pełniła funkcję latarni morskiej.

Wielki Mur Chiński z roku na rok maleje.

W ciągu całego życia przeciętny człowiek spędza przed telewizorem aż dziewięć lat.

Język kameleona jest dwukrotnie dłuższy od jego ciała.

Jeden ołówek wystarcza na narysowanie linii o długości 50 kilometrów.

Ciekawostki zgromadziła Julia Suszek, kl. VIIIc

To warto przeczytać!

„Opowieść wigilijna"
autor: Karol Dickens

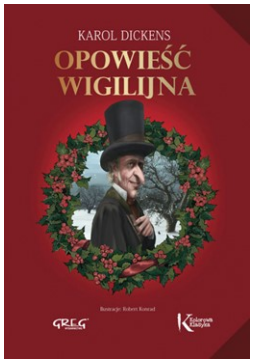

Książka opowiada historię przemiany skąpego, bezdusznego, samolubnego Ebenezera Scrooge'a w hojnego, serdecznego, sympatycznego człowieka. Dzięki niesamowitym przeżyciom jakie go spotkały w noc wigilijną zrozumiał, do czego prowadzi skąpstwo, egoizm i skupienie wszystkich uczuć na pieniądzach.

Z humorem przez życie :)

Przedszkolak pyta kolegę:
- Co dostałeś na gwiazdkę?
- Trąbkę.

- Mówiłeś, że dostaniesz lepsze prezenty!
- To świetny prezent! Dzięki niej zarabiam codziennie złotówkę!
- W jaki sposób?

- Tata mi daje, żebym przestał trąbić!

- Puk, puk!
- Kto tam?
- Merry.
- Jaka Merry?
- Merry Christmas!

Fąfara puka do drzwi sąsiadki i pyta:
- Mogłabyś mi pożyczyć soli?
- Nie.
- A cukru?
- Nie.
- A może chociaż mąki?
- Nie.
- A czy w ogóle jest coś, co mogłabyś mi pożyczyć?
- Tak. Mogę ci pożyczyć

Wesołych Świąt!

Źródło : https://gk24.pl/swiateczny-humor-dowcipy-bozonarodzeniowe-rozbawia-kazdego/ar/4372367

Opiekunowie redakcji:
Dorota Liwińska, Justyna Wolszczakowska

Publiczna Szkoła Podstawowa im. ks. Józefa Poniatowskiego w Annopolu

NIEREGULARNIK GRUDZIEŃ 2021

Szkolne Echo

NR 32

Świąteczny przepis na szczęście

Składniki:

- ❄cztery filiżanki miłości,
- ❄dwie filiżanki lojalności,
- ❄trzy filiżanki przebaczenia,
- ❄filiżanka przyjaźni,
- ❄dwie łyżeczki czułości,
- ❄cztery kwarty wiary,
- ❄beczka śmiechu.

Miłość połączyć z lojalnością.
Przyprawić dobrocią, czułością i wyrozumiałością.
Dodać przyjaźń i miłość.
Obficie spryskać śmiechem.
Wypiekać w słońcu.
Serwować codziennie w obfitych porcjach!

Od redakcji

Grudzień to miesiąc oczekiwania na jedno z najpiękniejszych wydarzeń w roku, na Boże Narodzenie. To właśnie wtedy tradycja zmiesza się z nowoczesnością, a wzruszenie i miłość ogarną wszystkie serca. Ech… Będzie pięknie, jak zawsze…

Tuż przed przerwą świąteczną w Wasze ręce oddajemy kolejny numer naszej szkolnej gazetki. Znajdziecie w nim garść świątecznych informacji, które, mamy nadzieję, przypadną Wam do gustu. Nie przejdźcie obojętnie obok rubryki „Podróże małe i duże z Absolwentami naszej szkoły". Tym razem przeczytacie w niej o dalszych losach pełnego zaangażowania byłego redaktora naczelnego naszego nieregularnika. W kolejnych artykułach poznacie nietypową pasję ucznia kl. IV, dowiecie się, jak wyglądały święta kiedyś… Pani Pedagog jak zwykle udzieliła nam wielu cennych rad- warto je zastosować!

W tym magicznym czasie składamy Wam życzenia spokojnych, rodzinnych świąt Bożego Narodzenia. Niech te wyjątkowe dni odsuną wszelkie troski, a serca wszystkich niech napełnią się dobrem. Nowy Rok niech obdaruje Was szczęściem i pomyślnością. Niech spełniają się Wasze najskrytsze marzenia.

Redakcja

Świąteczny poradnik nie tylko dla ucznia

☆ Święta Bożego Narodzenia czy święta Bożego Narodzenia?

☆ *Należy pisać wyłącznie: święta Bożego Narodzenia. Jest tak dlatego, że to Boże Narodzenie jest właściwą nazwą uroczystości przypadającej 25 grudnia, a zwrot święta Bożego Narodzenia to już nazwa opisowa Bożego Narodzenia, tzw. peryfraza.*

☆ Wigilia czy wigilia?

☆ *Poprawne są obie pisownie, ponieważ oba słowa różnią się znaczeniem. Otóż wigilia (mała litera) to «dzień poprzedzający inny dzień, zwykle świąteczny», jak również «tradycyjna, uroczysta wieczerza w przeddzień świąt Bożego Narodzenia» (definicje za SJP PWN-u). Pisownia wigilii małą literą, gdy mowa o kolacji przed Bożym Narodzeniem, może wydawać się dość kłopotliwa, ponieważ od wielkiej litery należy zapisywać Wigilię, gdy mamy na myśli dzień poprzedzający Boże Narodzenie, czyli 24 grudnia.*

☆ *Wydaje się to dość subtelnym rozróżnieniem – wigilia (kolacja) zawsze na czubku choinki.*

Kolędnikami byli chłopcy ze wsi poprzebierani za diabła, anioła z gwiazdą, śmierć z kosą, Żyda, pasterzy, kozę. Wśród nich byli muzykanci. Kolędnicy śpiewali i składali noworoczne życzenia, w zamian dostawali m.in. pieniądze, kawałek ciasta.

Babciu, jakie tradycje świąteczne z czasów Twojego dzieciństwa przetrwały do dzisiaj?

Maria Górka,
babcia Emilii Paćkowskiej:

Do dzisiaj przetrwało śpiewanie kolęd, ubieranie choinki, łamanie się opłatkiem. Potrawy wigilijne też są niemal te same, np. różnego rodzaju pierogi z kapustą i grzybami, ryby.

Symbolika ozdób

Choinkę ubiera się dopiero od XVIII w.

***Słodycze** symbolizują radość z narodzenia Bożej Dzieciny.*

***Pierniczki** zapewniają miłość, przychylność sił nadprzyrodzonych, a także długie i zdrowe życie.*

***Dzwoneczki** symbolizują dobre nowiny.*

***Łańcuch** to symbol scalenia, w tym przypadku rodziny.*

***Jabłka** symbolizują zdrowie i urodę.*

***Anioł** to opiekun domu i ludzi. Ten dobry duch ma chronić dom i jego mieszkańców przed złymi mocami.*

***Światełka** to symbol nadejścia Jezusa.*

***Orzechy** symbolizują dobrobyt. Poza dobrobytem zapewniają mądrość.*

***Gwiazda** prowadzi Trzech Króli. Jej miejsce znajdowało się zawsze na czubku choinki.*

W tradycji ludowej gwiazda miała także pomagać znaleźć drogę do domu tym, którzy wyjechali.

Informacje zgromadziła
Gabriela Olszówka, kl. IVa

Czy wiesz, że…

Ludzkie oczy od urodzenia nie zmieniają swojego rozmiaru.

Jedyną ruchomą kością czaszki u człowieka i zwierząt jest żuchwa.

Blondynki i blondyni mają największą liczbę włosów.

Do wyprodukowania jednej tony papieru potrzeba aż 17 drzew.

Babciu, Dziadku! Opowiedz mi...

Jak wyglądały kiedyś choinki? Czym się je ozdabiało?

Józef Węska,
dziadek Kacpra Węski:

Z lasu przynoszono świerk i osadzano go na drewnianym stojaku. Choinkę ozdabiano ciastkami pieczonymi przez domowników, orzechami zawiniętymi w papierki. Łańcuchy robiono z karbowanej bibuły. Dzieci wykonywały bombki i różne zwierzątka z papieru. Na choince były też świeczki, które podpalano zapałkami.

Jakie potrawy znajdowały się na wigilijnym stole?

Irena Mochol,
babcia Krzysztofa Mochola:

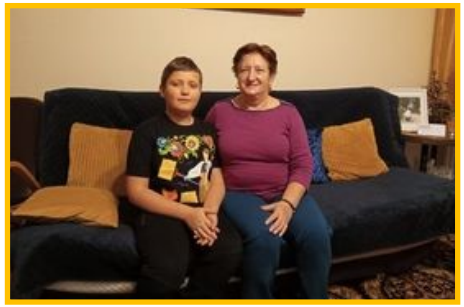

Na wigilijnym stole zwykle znajdowało się 12 potraw. Można było skosztować śledzia z cebulą, kompotu z suszonych owoców, kaszy jaglanej, racuchów, grochu z cebulą, pierogów z kapusty, uszek z grzybami, smażonego karpia, barszczu z kiszonej kapusty, ziemniaków z cebulą, macy z makiem.

A co działo się po świętach?

Teodora Sottykiewicz,
babcia Emilii Sottykiewicz:

Po świętach odwiedzali nas kolędnicy. Głównie odbywało się to w dniu św. Szczepana. Kolędnicy życzyli nam szczęścia i zdrowia. W zamian dostawali dary do koszyka w postaci jedzenia. Po świętach odbywało się też sprzątanie, aby powitać Nowy Rok w czystym domu.

Janina Chmiel,
babcia Patryka Dula:

sze przecież odbywa się 24 grudnia, czyli właśnie w... Wigilię. Tym samym należy pisać np. tak: W tegoroczną Wigilię mieliśmy wielu gości na wigilii. Gdy mowa jednak o zupełnie innej wigilii (czyli nie o 24 grudnia), piszemy ją małą literą, np. Już w wigilię swoich urodzin otrzymałem pierwsze prezenty.

☆ Gwiazdka czy gwiazdka?

☆ I w tym wypadku poprawne są obydwie pisownie – zależnie od znaczenia, choć te (znowu!) różnią się nieznacznie. Mianowicie możemy pisać Gwiazdka, gdy mamy na myśli «wigilię i święta Bożego Narodzenia», a wyłącznie gwiazdka – gdy mówimy tylko o «zwyczaju obdarowywania się prezentami».

☆ Zilustrujmy to przykładami: Nie mogę się już doczekać tegorocznej Gwiazdki, ale: Nie pamiętam już, co dostałem na gwiazdkę w zeszłym roku. Granica między obu definicjami jest mało klarowna, ale cóż poradzić – z ortografią się nie dyskutuje.

☆ Sylwester czy sylwester?

☆ Sylwester pisany wielką literą oznacza oczywiście imię męskie. Natomiast sylwester to albo bal, na który wybieramy się 31 grudnia, albo po prostu ostatni dzień roku, a właściwie noc z 31 grudnia na 1 stycznia.

☆ Dość często spotkać można pisownię Sylwester, gdy mowa właśnie o balu noworocznym, ale językoznawcy nie akceptują (jeszcze?) takiej praktyki, gdyż nazwy obrzędów, zabaw i zwyczajów (a do nich zalicza się sylwester) piszemy mały literami, np. andrzejki, mikołajki, oczepiny, walentynki, zaręczyny.

☆ Nowy Rok czy nowy rok?

Inaczej rzecz się ma z Nowym Rokiem. To właśnie jest właściwa nazwa święta przypadającego 1 stycznia, a zatem należy pisać ją wielką literą. Oczywiście gdy mamy na myśli nowy rok jako przeciwieństwo starego roku, to poprawny jest wyłącznie zapis małymi literami, np. W nowym roku postaram się częściej publikować teksty na eKorekcie.

Źródło: https://www.ekorekta24.pl/swiateczne-klopoty-jezykowe/

Dekoracje świąteczne

Postaraj się, by oprawa świąt w Twoim domu była naprawdę wyjątkowa!

Goździkowe pomarańcze

Przygotuj ładną pomarańczę i paczkę goździków (to przyprawa kulinarna).

Zastanów się, jak chcesz udekorować pomarańczę- w paski, kratkę, a może zrobisz z goździków jakiś inny wzór?

Przygotuj projekt dekoracji. Goździki wbijaj po jednym w skórę owocu. Możesz najpierw robić dziurki wykałaczką. Takie ozdobione goździkami pomarańcze będą pięknie wyglądać i intensywnie pachnieć.

Nietypowa choinka z szyszek

Szyszkowe ***choinki*** *mogą posłużyć jako dekoracja stołu. Do ich zrobienia potrzebna jest szyszka, miniaturowa doniczka lub inne niewielkie naczynie, klej, farba i opcjonalne ozdoby, jak koraliki, gwiazdki. Szyszkę malujemy całą lub tylko końcówki na kolor zielony. Po wyschnięciu wklejamy w doniczkę i ozdabiamy powstałą choinkę koralikami, całość wieńcząc gwiazdką.*

Uczeń z pasją

Krzysztof Mochol

Rozmowa z uczniem klasy 4b, pasjonatem przeszłości

Czym się interesujesz?

Moją pasją jest wyszywanie, haftowanie, robienie na drutach, zbieractwo, starocie…

Co zapoczątkowało Twoją pasję?

Moja pasja miała swój początek w 2018r., kiedy to odwiedziłem Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie.

Wiem, że masz w domu wiele przedmiotów użytkowanych w przeszłości. W jaki sposób je zdobyłeś?

Większość moich eksponatów kupiłem w antykwariacie i na targu staroci.

W jaki sposób spędzasz wolny czas?

Haftuję, opiekuję się moimi starociami, piekę tradycyjne placki.

Jak wyglądają Twoje przygotowania do świąt?

Przygotowuję różne ozdoby świąteczne. Poza tym chcę upiec tradycyjne ciasto z makiem- macę. Dawniej piekło się je w piecu chlebowym. Dzisiaj można nim zastąpić kluski z makiem.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Izabela Woźniak, kl. IVb

Historia zamknięta w przedmiotach

Prywatne zbiory Krzysia

Dzieża*—służyła do zaczyniania ciasta chlebowego i także do przetrzymywania zakwasu, z którego potem pieczono chleby.*

Gdy choinka tonie
w wodzie, jajko toczy
się po lodzie.

Jeśli w pierwszy dzień
po Narodzeniu
dopiekało, będzie zima długo białą.

Jak na Boże Narodzenie taje, rzadkie będą urodzaje.

Adam i Ewa pokazują, jaki styczeń i luty po nich następują.

W jakim blasku Bóg się
rodzi, w takim cały
styczeń chodzi.

Przysłowia zgromadziła
Weronika Babiracka, kl. IVb

„Światło nadziei" - z Betlejem do Polski (lub Annopola :)

W niedzielę, 12 grudnia 2021r. Związek Harcerstwa Polskiego przyjął od skautów słowackich Betlejemskie Światło Pokoju. Od 31 lat harcerze uczestniczą w tej wyjątkowej sztafecie światła, która swój początek bierze w Grocie Narodzenia Jezusa. W tegorocznej akcji Płomień ten niesiemy z przesłaniem: „Światło Nadziei". „Chcemy przynieść nadzieję na Światło pełne ciepła i miłości, które ma moc rozświetlić naszą codzienność blaskiem nowości lepszego życia. Jak biblijny Abraham, chcemy uwierzyć nadziei wbrew nadziei (por. Rz 4,18) i wyjść w świat, niosąc mu dar braterstwa i życzliwości". (ks. phm. Adam Żygadło)

Bardzo żałujemy, że z powodu nasilenia zachorowalności na Covid-19 w naszym kraju, Zlot Betlejemski w dn. 10 -12 grudnia br. w stolicy polskich Tatr, w którym miał uczestniczyć nasz 14.osobowy patrol, został odwołany. 4 tysiące zarejestrowanych na zlot zuchów, harcerzy instruktorów wszystkie zlotowe wydarzenia mogło przeżyć tylko zdalnie. Mimo tego „Światło Nadziei" kolejny już raz przed Świętami Bożego Narodzenia dotrze także do annopolskiego kościoła, instytucji i wszystkich ludzi dobrej woli. W tych mocno naznaczonych pandemią czasach, wiara budząca nadzieję, że światło jest mocniejsze od ciemności, jest nam szczególnie potrzebna.

phm. J. Mochol

Harcerze wracają do akcji - XI Bożonarodzeniowa Paczka dla Bohatera

Po dwuletniej przerwie, w naszym środowisku, wróciliśmy do wsparcia – znanej już w całej Polsce akcji Stowarzyszenia "Paczka dla Bohatera" – Bożonarodzeniowej Paczki dla Bohatera. Jej celem jest okazanie wdzięczności ludziom, dzięki którym żyjemy w wolnym kraju poprzez świąteczną paczkę i życzenia kierowane na własnoręcznie wykonanych kartkach. Nasza szkoła zgłoszona została jako punkt akcji, ale zdecydowana większość darów pochodziła ze zbiórki przeprowadzonej w lokalnych sklepach w sobotę, 4.12.2021 roku. Dyżury podjęli nie tylko harcerze, ale także nauczyciele oraz uczniowie niezrzeszeni w ZHP. Dzięki wielkiej życzliwości darczyńców, 9 grudnia br. za pośrednictwem żołnierzy z 19 Chełmskiego Dywizjonu Artylerii Samobieżnej przekazaliśmy ok. 225 kg żywności i słodyczy oraz ok. 15 kg środków czystości i artykułów higienicznych, które trafiły do punktu regionalnego akcji w Chełmie. Stamtąd przygotowane paczki rozwiezione zostaną przed Świętami do drogich Kombatantów i Weteranów.

Dziękujemy wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w to charytatywne działanie:

- *klasie 2b wraz z wychowawcą K. Grzesik za przekazanie blisko 10 kg darów,*
- *uczniom: Bartkowi i Krzysztofowi z kl. 4b,*
- *nauczycielom: M. Gadawskiej, M. Mochol, D. Rybakowi za wolontariat – dyżur podczas sobotniej zbiórki w sklepach,*
- *uczniom, którzy indywidualnie przekazali dary.*

WALCZYLI DLA NAS – ZAWALCZYLIŚMY DLA NICH

Drużynowa 20 ŚDH
„Nadwiślańskie Trampy"
phm. J. Mochol

Boże Narodzenie w przysłowiach

Na Boże Narodzenie weseli się wszelkie stworzenie.

Niecka—*służyła do wyrabiania ciasta chlebowego, a dawniej do kąpania małych dzieci.*

Łopatka do nabierania mąki, *w której mieścił się 1kg mąki. Dawniej do chleba należało wsypać około 6 takich łopat.*

Podróże małe i duże z... Absolwentami naszej szkoły

Rozmowa z **Michałem Ściburą**, *byłym uczniem Publicznej Szkoły Podstawowej im. ks. Józefa Poniatowskiego w Annopolu (2007-2013) i Publicznego Gimnazjum im. Św. Jadwigi Królowej w Annopolu (2013-2016), laureatem konkursów przedmiotowych, redaktorem szkolnej gazetki, założycielem Klubu (nie) Anonimowych Książkoholików.*

Jak wspominasz lata spędzone w naszej szkole?

Bardzo pozytywnie. Z pewnością był to czas rozwoju i odnajdywania zainteresowań, które zostały ze mną na długo po opuszczeniu szkoły.

Słyszałam, że byłeś redaktorem naszej szkolnej gazetki i założycielem klubu czytelniczego...

Zgadza się! To właśnie w tej gazetce już we wczesnych latach szkoły podstawowej zacząłem swoją przygodę z pisaniem, a w gimnazjum miałem zaszczyt pełnić funkcję jej redaktora naczelnego. Wiele mnie to nauczyło! Klub czytelniczy również pozostaje niezwykle przyjemnym wspomnieniem. Oprócz cotygodniowych spotkań udało nam się zorganizować wiele świetnych inicjatyw takich jak ogniska, konkursy, spotkania w miejskiej bibliotece, a nawet pierwszą w historii szkoły Noc Książkowo-Filmową.

W której szkole średniej kontynuowałeś naukę?

Po ukończeniu gimnazjum mój wybór padł na jedno z lubelskich liceów ogólnokształcących, I Liceum im. Stanisława Staszica, w którym swoją edukację kontynuowałem w ramach klasy o profilu humanistycznym.

Czym zajmujesz się aktualnie?

Obecnie studiuję prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Angażuję się też w różne inicjatywy akademickie i działam w wydziałowych kołach naukowych. Od niedawna jestem także wiceprezesem międzynarodowego projektu studenckiego, Warsaw-

Beijing Forum, w którym zajmujemy się zagadnieniami prawno-biznesowymi we współpracy z warszawskimi kancelariami i uniwersytetem partnerskim w Pekinie.

Dlaczego taki wybór?

Wybrałem prawo ze względu na bardzo szerokie możliwości, jakie daje ukończenie studiów na tym kierunku. Zawód prawnika najczęściej kojarzony jest z rolą obrońcy sądowego, ale w rzeczywistości tak zwanych „zawodów prawniczych" jest o wiele więcej – nie mówiąc już o tym, w jak wielu ciekawych dziedzinach można się specjalizować!

Co warto zobaczyć w Warszawie?

Muszę przyznać, że od zawsze mój zachwyt budziły okolice Placu Europejskiego, czyli tzw. centrum biznesowe Warszawy. Towarzystwo nowoczesnych wieżowców robi naprawdę duże wrażenie. Bez wątpienia jest to miejsce

na, nomen omen, „europejskim" poziomie. Zdecydowanie warte uwagi są także muzea, z których polecić mogę przede wszystkim Muzeum Polin, Muzeum Powstania Warszawskiego oraz Muzeum Narodowe, którego zwiedzanie chyba nigdy mi się nie znudzi. Oprócz tego osobiście jestem fanem warszawskich parków. Jeden

z nich, Park Moczydło, oprócz walorów przyrodniczych oferuje także świetny punkt widokowy na samoloty startujące z Lotniska Chopina. Jak na dłoni widać do tego panoramę całej stolicy. Na koniec muszę jeszcze przyznać, że nasza Biblioteka Uniwersytecka oraz jej nadwiślańskie Ogrody to również nietuzinkowy obiekt na mapie Warszawy. A co ciekawe, na terenie tych ogrodów właśnie znajduje się jeden z budynków mojego wydziału.

Czego można Ci życzyć?

Jest jedno życzenie, które w przypadku studentów zawsze pozostaje aktualne: udanej sesji!

Tego Ci życzę! Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Karolina Cyran, kl. VIa

ZZA OKULARÓW PEDAGOGA

BYĆ BLIŻEJ NA ŚWIĘTA

Pewna firma badawcza przeprowadziła sondaż, mający dowieść, które święta są bliższe sercom Polaków. Bez statystyk, z przekonaniem powiedzielibyśmy, że oczywiście - te grudniowe – Bożego Narodzenia. Wielu zwykło nazywać je magicznym czasem, choć przecież z tym cudownym przeżywaniem wydarzeń z Betlejemskiej Groty różnie w nas i wokół nas bywa. Gdy o świętach myśli mama czy babcia to zbliżający się czas mierzony jest zapewne liczbą obowiązków; dla dzieci i młodzieży to zimowa przerwa świąteczna i kilka dni luzu, a dla samotnych czy bezdomnych chwile jeszcze bardziej doskwierającego braku Bliskich. Niezależnie od tego kim jesteśmy, wszyscy mamy taki sam powód, by doświadczyć radość z Bożego Narodzenia i wydobyć ze Świąt to, co najcenniejsze i najważniejsze. Kolejny raz poczuj się zaproszony do przyjęcia miłości, nadziei i pokoju. To wartości, które w każdej szerokości geograficznej, mimo upływu wieków i rozwoju cywilizacji są tak samo ważne. Czego wyczekujesz i wypatrujesz w te Święta? Gdy szukasz pierwszej gwiazdy na niebie w wigilijny wieczór nie myślisz przecież o układzie planetarnym, zjawisku spadających meteorytów czy Wielkim Wozie. Migające światełkami choinki, akcje wypiekania pierników, przygotowywanie prezentów to oczywiście mocno zakorzeniona w tradycji "oprawa", ale czy to już owa cudowność? Może sens świętowania jest inny? Gaśnięcie sporów, pojednanie, wspólna kolacja, podczas której na znak dobrych pragnień, życzeń i przebaczenia zranień, w większości domów, przełamiemy się opłatkiem. Ten symboliczny gest zbliża nas do siebie i otwiera na drugiego człowieka. Okazuje się nagle, że są w nas duże pokłady przyjaznych uczuć, którymi chciejmy hojniej się dzielić. Może warto uporządkować jakieś relacje, odbudować pozrywane więzi, przebaczyć innym i ...sobie. To także doskonały moment na okazanie wdzięczności i docenienie. Nie znaczy to, że inne momenty w roku są mniej odpowiednie, ale tu i teraz mamy kolejną sposobność, by BYĆ bliżej i bardziej. Niechaj dzieją się w naszych serach, domach i relacjach cuda Bożego Narodzenia :)

pedagog szkolny
Jolanta Mochol